



Sygn. akt IV CSK 513/08

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 maja 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z powództwa K.G.
przeciwko Parafii Rzymsko - Katolickiej
o ustalenie prawa do grobów,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 7 maja 2009 r.,
skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 5 sierpnia 2008 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powódka w pozwie skierowanym przeciwko Parafii Rzymsko-Katolickiej wносиła o ustalenie, że przysługuje jej wyłączne prawo do dysponowania grobem zlokalizowanym na cmentarzu parafialnym przy ul. L. w C., w którym został pochowany mąż jej babki F.S., zmarły w dniu 8 października 1958 r. oraz prawo do dysponowania grobem-piwniczką murowaną, w którym została pochowana jej babka A.S., zmarła w dniu 22 października 1974 r.

Strona pozwana nie kwestionowała prawa powódki do dysponowania grobami, ostatecznie jednak wniosła o oddalenie powództwa podnosząc, że nie z jej winy prawo powódki zostało naruszone.

Sądy ustaliły między innymi, że powódka jest córką nie żyjącego już J.D. i wnuczką A.S. J.D. uzyskał w dniu 4 listopada 1994 r. prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w C. wydany w sprawie przeciwko pozwanej Parafii ustalający, że przysługuje mu prawo do dysponowania spornymi grobami. Powódka opiekowała się grobami dziadków, odwiedzała je, dbała o ich stan, starała się ostatecznie uregulować ich status prawny deklarując w Parafii uiszczenie stosownych opłat, Proboszcz jednak odmawiał ich przyjęcia, gdyż Parafia nie prowadzi ewidencji grobów, a cmentarz ma charakter zamknięty. W 2006 r. Parafia wyraziła natomiast zgodę na wybudowanie w miejscu istniejącego grobu F.S. dwuosobowego grobu z przeznaczeniem w przyszłości dla małżonków A. i T.I., opierając się wyłącznie na złożonym w dniu 23 maja 2006 r. oświadczeniu A.I., że grób F.S. jest własnością małżonków I. i nikt z rodziny nie będzie rościł praw do tego miejsca. Parafia przyjęła też od małżonków I. opłatę 500 zł. Nagrobek istniejący na grobie F.S. został zlikwidowany, a wzniesiono nagrobek, na którym umieszczono dane F.S. oraz małżonków I. Szczątki F.S. przeniesiono w głąb grobu. Powódka dowiedziała się o tym w październiku 2007 r., gdy przyjechała odwiedzić grób dziadków. Po jej interwencji w pozwanej Parafii małżonkowie I. złożyli w dniu 20 listopada 2007 r. oświadczenie, że grób wykupili nieświadomie, a prawnym opiekunem grobu jest powódka.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2008 r. oddalił powództwo z powodu braku interesu prawnego powódki i legitymacji biernej strony pozwanej stwierdzając, że skoro pozwana Parafia nie kwestionuje prawa powódki do przedmiotowych grobów, ani nie utrudnia jej lub uniemożliwia wykonywania tego prawa, a powódka nie sprecyzowała czy domaga się ochrony kultu zmarłych, czy ochrony praw majątkowych, związanych z prawem do grobów, nie ma podstaw do uwzględnienia powództwa z art. 189 k.p.c.

Sąd Apelacyjny rozpoznając apelację powódki nie podzielił powyższego stanowiska i stwierdził, że powódka ma interes prawny w żądaniu ustalenia jej praw do przedmiotowych grobów na podstawie art. 189 k.p.c., a strona pozwana jest legitymowana biernie w tym procesie. Stwierdził, że istnieje obiektywna potrzeba ochrony przysługujących powódce praw do grobów, bowiem strona pozwana, mimo deklaracji, faktycznie podważyła prawa powódki i swym działaniem uniemożliwiła ich wykonywanie. Strona pozwana nie wykazała, że prawa powódki do ziemnego grobu F.S. wygasły z powodu nie wniesienia stosownych opłat. Z uwagi na to, że na stronie pozwanej ciąży obowiązek prowadzenia ewidencji grobów i pobierania za nie opłat, a powódka wielokrotnie deklarowała gotowość uiszczenia stosownej opłaty i w dostateczny sposób ujawniła wobec Parafii wolę przedłużenia swojego prawa do grobu oraz zastrzeżenia sprzeciwu przeciwko ponownemu jego użyciu, pozwana nie przyjmując od niej opłaty, a przyjmując ją od małżonków I. i wyrażając zgodę na budowę przez nich w tym miejscu innego grobu, naruszyła prawa powódki do tego grobu, także, mimo istniejącego wyroku sądowego ustalającego prawa ojca powódki. Wszystko to sprawia, zdaniem Sądu Apelacyjnego, że powódka ma interes prawny w wytoczeniu powództwa na podstawie art. 189 k.p.c. przeciwko pozwanej Parafii o ustalenie przysługującego jej prawa do dysponowania grobem F.S. Wskazane wyżej zaniedbania pozwanej Parafii powodują, w ocenie Sądu, że istnieje także stan niepewności i konieczność potwierdzenia praw powódki do murowanego grobu A.S., co uzasadnia istnienie jej interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. także w odniesieniu do tego żądania.

Mimo to jednak Sąd Apelacyjny oddalił apelację uznając, że wyrok oddalający powództwo z innych przyczyn był prawidłowy. Stwierdził, że prawo do

grobu ma charakter mieszany: składają się nań elementy majątkowe i nie majątkowe. Powódka swoje prawo do grobów uzyskała jako osoba bliska osób w nich pochowanych. W tej sytuacji powstaje współuprawnienie dla osób najbliższych zmarłego wskazanych w art. 10 ust.1 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (jedn. tekst: Dz. U. z 2000 r., Nr 23, poz. 295 ze zm. - dalej: „ustawa o cmentarzach”), polegające na wspólności prawa do grobu. Osoby te mają własne uprawnienia do odwiedzania grobu, dekorowania go oraz współdecydowania, kto może być w grobie tym pochowany. Na tej podstawie powstało prawo powódki do grobów dziadków jako jej prawo osobiste. Wspólność tego prawa charakteryzuje się bezudziałowym charakterem, co oznacza, że każdy uprawniony ma takie samo prawo do grobu, a spory między nimi dotyczące przeznaczenia grobu powinny być rozstrzygane w postępowaniu nieprocesowym przy zastosowaniu w drodze analogii przepisów o współwłasności. Razem z powódką za współuprawnionych do grobu należy uznać, zdaniem Sądu Apelacyjnego, także jej rodzeństwo, zgodnie z postanowieniem o stwierdzeniu praw do spadku po J.D., bowiem brak podstaw do uznania, że osoby te zrzekły się swoich praw do przedmiotowych grobów. Tymczasem, jak stwierdził Sąd drugiej instancji, powódka domagała się ustalenia, że przysługuje jej „prawo wyłączne do przedmiotowych grobów”, a tak sprecyzowane żądanie nie mogło być uwzględnione, bowiem w sprawach o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, pomijając przypadki kumulacji żądań, nie jest dopuszczalne częściowe uwzględnienie powództwa, a częściowe jego oddalenie. Naruszałoby to przepis art. 321 k.p.c. Z tych przyczyn apelacja została oddalona.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach, powódka w ramach zarzutów procesowych wskazała na naruszenie art. 386 § 1 i 4 k.p.c., art. 385 i art. 384 k.p.c. przez oddalenie apelacji, mimo nie rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy, art. 385 w zw. z art. 316 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 1 pkt 44 oraz art. 14 ustawy z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie k.p.c.... (Dz. U. Nr 43, poz. 189 ze zm.), a ewentualnie także art. 87 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 2 Konstytucji i ewentualnie art. 378 § 1 k.p.c. przez oddalenie apelacji, mimo stwierdzenia zasadności jej zarzutów, art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. oraz art. 321 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i ewentualnie art. 382 k.p.c. przez rozpoznanie żądania,

które nie zostało zgłoszone, a nie rozpoznanie żądania zgłoszonego, art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez brak oceny dowodów i nie wskazanie podstawy prawnej rozstrzygnięcia, art. 316 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez oparcie rozstrzygnięcia na nieaktualnym stanie faktycznym przyjmującym, że rodzeństwo powódki żyje, art. 45 ust. 1 i art. 78 w zw. z art. 176 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 398³ § 3 przez wydanie orzeczenia merytorycznego, mimo że istniały przesłanki do uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji, co pozbawiło powódkę prawa do wniesienia środka odwoławczego. Zarzuciła także nieważność postępowania z przyczyn określonych w art. 375 pkt 5 k.p.c. wynikającą z naruszenia art. 210 § 3 i art. 224 § 1 k.p.c. w zw. z art. 236 w zw. z art. 391 § 1, w zw. z art. 9 k.p.c. oraz w zw. z art. 45 ust. 1 i art. 8 ust. 2 Konstytucji przez oparcie wyroku oddalającego apelację na dowodzie z dokumentu (postanowieniu o stwierdzeniu praw do spadku po J.D.) bez przeprowadzenia postępowania dowodowego i bez dopuszczenia dowodu z tego dokumentu, co pozbawiło powódkę możliwości wykazania zakresu przysługującego jej prawa do grobów.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzuciła naruszenie art. 23 i art. 24 oraz art. 209 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie, a także art. 10 ust. 1 ustawy o cmentarzach przez błędną wykładnię.

Wnosiła o uchylenie zaskarżonego wyroku, ewentualnie także wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia kosztów postępowania za wszystkie instancje.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nieuzasadniony jest najdalej idący zarzut nieważności postępowania z powodu pozbawienia powódki możliwości obrony jej praw, upatrywanej w oparciu rozstrzygnięcia na dowodzie z dokumentu (postanowieniu o stwierdzeniu praw do spadku po J.D.) bez wydania postanowienia o przeprowadzeniu tego dowodu oraz rozpoznaniu żądania pozwu ustalonego w innym zakresie, niż powódka zgłosiła w pozwie. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa przesłanki z art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzą tylko wtedy, gdy strona, wskutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, pozbawiona została możliwości obrony swych praw, a więc pozbawiona została możliwości wzięcia udziału w postępowaniu

lub istotnej jego części i wskutek tego rzeczywiście nie działała w postępowaniu (między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1974 r. II CR 155/74, OSPiKA 1975/3/66 i z dnia 13 marca 1998 r. I CKN 561/97 nie publ., oraz postanowienie z dnia 6 marca 1998 r. III CKN 34/98, nie publ.). Przyczyną nieważności postępowania wskazanej w art. 379 pkt 5 k.p.c. nie mogą być natomiast wadliwości w postępowaniu dowodowym, ani w ustalaniu stanu faktycznego, jak również polegające na orzeczeniu o roszczeniu nie zgłoszonym w sprawie. Są to bowiem uchybienia Sądu, które nie pozbawiają strony możliwości obrony jej praw, w wyżej wskazanym rozumieniu, a jedynie mogą utrudniać lub uniemożliwiać właściwe ustalenie stanu faktycznego lub w inny sposób wpływać na treść rozstrzygnięcia, co może stanowić podstawę zarzutów kasacyjnych naruszenia prawa procesowego.

Nieuzasadnione są również zarzuty naruszenia art. 386 § 4 art. 384, art. 382, art. 328 § 2, art. 378 § 1 k.p.c., art. 187 § 1 i 2 k.p.c. oraz powołane wraz z nimi zarzuty naruszenia określonych przepisów Konstytucji.

Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy (między innymi w uchwale siedmiu sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55 i orzeczeniach w niej wskazanych), obowiązująca obecnie na gruncie przepisów k.p.c. apelacja pełna uprawnia i zobowiązuje sąd drugiej instancji do merytorycznego rozpoznania sprawy w pełnym zakresie w granicach apelacji. Merytoryczny charakter postępowania apelacyjnego oznacza między innymi, że sąd drugiej instancji nie może poprzestać na ustosunkowaniu się do zarzutów skarżącego, lecz musi, niezależnie od ich treści, dokonać ponownie własnych ustaleń, a następnie poddać je ocenie pod kątem prawa materialnego. Sąd drugiej instancji posiada więc pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. W konsekwencji może, a jeżeli je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie naruszenia prawa materialnego, w granicach apelacji. Orzeczenie sądu drugiej instancji powinno być zgodne z prawem materialnym, niezależnie od zarzutów apelacyjnych w tym względzie. Sąd drugiej instancji rozpoznaje bowiem „sprawę”, a nie sam środek odwoławczy. Przy apelacji pełnej, polegającej na pełnym ponownym merytorycznym rozpoznaniu sprawy w granicach apelacji, sąd drugiej instancji może tylko wyjątkowo uchylić zaskarżony wyrok i przekazać

sprawę do ponownego rozpoznania: gdy zachodzi nieważność postępowania lub, gdy sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Nie rozpoznanie istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji oznacza nierozpoznanie merytoryczne sprawy wobec stwierdzenia istnienia przesłanki unicestwiającej roszczenie. Jeżeli Sąd drugiej instancji nie podzieli tej oceny, może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania, jeśli sam nie jest w stanie rozpoznać jej merytorycznie. Natomiast jeżeli jest to możliwe, uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji nie jest konieczne ani uzasadnione i Sąd odwoławczy może wydać orzeczenie merytoryczne oceniając wszystkie przesłanki roszczenia, w tym jego sformułowanie. Dlatego nietrafne jest stanowisko skarżącej, że Sąd drugiej instancji stwierdzając, odmiennie niż Sąd Okręgowy, iż powódka ma interes prawny w dochodzeniu ustalenia na podstawie art. 189 k.p.c. prawa do grobów, a pozwana Parafia jest legitymowana biernie, powinien uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd Apelacyjny mógł rozpoznać sprawę merytorycznie, jak również mógł oddalić apelację, mimo trafności jej zarzutów, jeżeli stwierdził, że powództwo nie mogło być uwzględnione z innych przyczyn niż wskazał Sąd pierwszej instancji: ze względu na wadliwe sformułowanie roszczenia. Wbrew stanowisku skarżącej nie narusza to także zakazu reformationis in peius. Nie prowadzi bowiem do wydania wyroku na niekorzyść apelującego, a jedynie do oddalenia apelacji po ponownym rozpoznaniu sprawy i stwierdzeniu, że wyrok odpowiada prawu, gdyż roszczenie nie mogło być uwzględnione z innych przyczyn, niż wskazane przez Sąd pierwszej instancji.

Jak zauważył Sąd Najwyższy w cytowanej już uchwale siedmiu sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07, brak obecnie w przepisach o apelacji przepisu pozwalającego na oddalenie apelacji, jeżeli zaskarżone orzeczenia, mimo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu, a więc odpowiednika dawnego art. 387 k.p.c. i obecnego art. 398¹⁴ k.p.c. dotyczącego tylko skargi kasacyjnej, jest uzasadniony zmianą charakteru postępowania apelacyjnego. Istnienie takiego przepisu ma bowiem sens tylko wtedy, gdy sąd rozpoznający środek odwoławczy jest związany podstawami lub zarzutami podniesionymi przez skarżącego, które, mimo swej zasadności, nie wpływają, jak się okazuje w wyniku dokonania kontroli

instancyjnej, na ostateczną ocenę prawidłowości zaskarżonego orzeczenia. W wypadku apelacji pełnej sąd odwoławczy oddał apelację zawsze wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu, niezależnie od treści postawionych zarzutów, ich znaczenia i zasadności. Wspomniany przepis jest więc zbędny, a jego pominięcie przez ustawodawcę świadome i uzasadnione.

W konsekwencji bezzasadne są także zarzuty naruszenia wskazanych łącznie z powyższymi przepisami k.p.c. przepisów Konstytucji. Nie zostało naruszone prawo do sądu określone w art. 45 ust. 1 ani prawo do zaskarżania orzeczeń (art. 78) i do postępowania dwuinstancyjnego (art. 176 ust. 1). Powyższe zasady konstytucyjne znajdują rozwinięcie w poszczególnych przepisach k.p.c. i skoro, jak wskazano wyżej, przepisy te nie zostały naruszone, nie ma też podstaw do twierdzenia, że złamano zasady konstytucyjne. Bezprzedmiotowe natomiast jest powołanie art. 87 ust. 1 Konstytucji, określającego źródła prawa w Polsce oraz art. 8 ust. 2 stanowiącego o bezpośrednim stosowaniu przepisów Konstytucji, które niewątpliwie nie mogły zostać naruszone w określony w skardze kasacyjnej sposób.

Nieskuteczny jest także zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. przede wszystkim dlatego, że skarżąca nie wskazała, które zarzuty apelacji zostały pominięte przez Sąd odwoławczy oraz jaki to miało wpływ na treść wyroku wydanego w postępowaniu apelacyjnym przy przyjętej przez Sąd Apelacyjny koncepcji rozstrzygnięcia sprawy i przyczynie oddalenia powództwa oraz apelacji.

Nieskuteczny jest również zarzut naruszenia art. 316 § 1 oraz art. 210 § 3, art. 224 § 1 i art. 236 w zw. z art. 391 k.p.c. przez przyjęcie faktu istnienia współuprawnionych do grobów w oparciu o dowód w postaci postanowienia Sądu o stwierdzeniu praw do spadku po J.D., mimo nie wydania postanowienia o dopuszczeniu tego dowodu oraz mimo tego, że dowód ten określa stan faktyczny na dzień śmierci J.D., a nie na datę wyrokowania. Pomijając wadliwość powołania art. 210 § 3 oraz art. 224 § 1 k.p.c. na uzasadnienie tak postawionego zarzutu, trzeba też stwierdzić, że skarżąca nie wskazała, jaki wpływ na rozstrzygnięcie sprawy miało naruszenie przez Sąd Apelacyjny art. 236 w zw. z art. 391 k.p.c. przez nie wydanie postanowienia dowodowego o dopuszczeniu dowodu z

postanowienia spadkowego w sytuacji gdy okoliczności stwierdzone tym dokumentem były bezsporne, a dla przyjętego przez Sąd drugiej instancji rozstrzygnięcia istotny był fakt, że poza powódką są inne jeszcze osoby bliskie, współuprawnione do grobów, a nie to, czy jest tych osób więcej niż jedna lub dwie.

Uzasadnione natomiast są zarzuty naruszenia art. 321 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 23 i art. 209 k.c. Sąd Apelacyjny bowiem nie rozpoznał zgłoszonego roszczenia dotyczącego prawa do grobu A.S., a rozpoznał roszczenie, które nie zostało wniesione i które sam sformułował oraz nie wskazał materialnoprawnej podstawy rozstrzygnięcia, zaś rozważania dotyczące charakteru rozpoznanych roszczeń i przyczyn oddalenia powództwa nie pozwalają na ustalenie tej podstawy i jej ocenę, natomiast mogą prowadzić do wniosku, że naruszone zostały art. 23 i art. 209 k.c.

Trafnie Sąd Apelacyjny stwierdził, że prawo do grobu ma charakter mieszany: z jednej strony jest prawem niemajątkowym pozwalającym na spokojne kultywowanie pamięci zmarłych, z drugiej strony jest to prawo majątkowe do posiadania grobu i dysponowania nim. Jeżeli przysługuje kilku osobom, każda z nich jest współuprawniona i wszystkie mają równe prawa, a zatem na zmianę przeznaczenia lub sposobu korzystania z tego prawa musi wyrazić zgodę każda z nich, bowiem taka czynność może naruszać prawo do kultu zmarłych przysługujące każdej z nich oraz prawo majątkowe do współposiadania i współdecydowania o prawie do grobu. Natomiast w razie naruszenia tego prawa przez osobę trzecią, każdy ze współuprawnionych może samodzielnie dochodzić roszczeń z tym związanych. Jeżeli bowiem dochodzi roszczeń wynikających z prawa niemajątkowego, realizuje przysługujące mu własne prawo kultu pamięci zmarłych. Jeżeli natomiast dochodzi roszczenia majątkowego, realizuje przysługujące mu roszczenie zachowawcze przeciwko osobie nieuprawnionej, która naruszyła jego prawo. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 maja 1978 r. I CR 57/78 (OSPikA z 1979 r., poz. 163) oraz w uchwale z dnia 29 września 1978 r. III CZP 56/78 (OSNC z 1979 r., nr 4, poz. 68), jeżeli prawo do grobu należy wspólnie do kilku osób, stosuje się do niego, w zakresie wynikających zeń praw majątkowych, w tym prawa do samodzielnego dysponowania grobem rodzinnym, odpowiednio przepisy kodeksu cywilnego o współwłasności rzeczy w częściach

ułamkowych, między innymi co do zarządu rzeczą wspólną. Z tych względów należy uznać, że przeciwko osobie trzeciej, która naruszyła majątkowe prawo do grobu, każdemu współuprawnionemu przysługuje samodzielne roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego, bowiem z art. 209 k.c. nie wynika, by zgodę na takie działanie musieli wyrazić pozostali lub ich większość.

Powyższe, utrwalone w orzecznictwie i doktrynie rozumienie prawa do grobu oraz roszczeń z nim związanych, prowadzi do wniosku, że inne roszczenia przysługują uprawnionemu jeżeli występuje przeciwko osobie trzeciej, która naruszyła jego prawo do grobu, a inne, jeżeli występuje przeciwko współuprawnionemu oraz inne roszczenia przysługują, gdy chodzi o ochronę naruszonego dobra osobistego związanego z prawem do grobu, inne zaś gdy naruszone zostało prawo majątkowe wynikające z tego prawa. Dlatego w sprawie o ustalenie prawa do grobu konieczne jest na wstępie ustalenie co jest przedmiotem roszczenia i jakie dobro ma ono chronić. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny nie określił tego, jak również nie wskazał materialnoprawnej podstawy rozstrzygnięcia, a zawarte w uzasadnieniu stwierdzenie, że „spory pomiędzy współuprawnionymi dotyczące przeznaczenia grobu, powinny być rozstrzygane w postępowaniu nieprocesowym przy analogicznym zastosowaniu przepisów o współwłasności” może sugerować, iż uznał, że w sprawie chodziło o taki spór.

Tymczasem powódka skierowała swoje roszczenie przeciwko osobie trzeciej - Parafii, która wprawdzie nie kwestionowała prawa powódki do przedmiotowych grobów, lecz której działania i zaniedbania, jak słusznie stwierdził Sąd Apelacyjny, spowodowały stan niepewności, co do przysługującego powódce prawa do tych grobów. Trafnie zatem Sąd drugiej instancji ocenił, że w tej sytuacji powódka ma interes prawny, w rozumieniu art. 189 k.p.c., w dochodzeniu ustalenia przysługującego jej prawa do dysponowania grobami i pozwana Parafia jest legitymowana biernie w takim procesie.

Oddalając apelację z powodu nieprawidłowego sformułowania roszczeń, w których powódka, jego zdaniem, nie może żądać ustalenia, że przysługuje jej „wyłączne” prawo do dysponowania spornymi grobami, podczas gdy jest tylko

współprawniona, Sąd Apelacyjny przede wszystkim przeoczył, że w odniesieniu do grobu A.S. powódka nie żądała ustalenia, że przysługuje jej wyłączne prawo do dysponowania tym grobem, a żądała jedynie ustalenia, że przysługuje jej prawo do dysponowania nim. Tak zaś sformułowane roszczenie, zostało uznane przez Sąd Apelacyjny za prawidłowe w przypadku istnienia innych osób współprawnionych. Nie było zatem wskazanych przez ten Sąd podstaw do oddalenia tak sformułowanego powództwa.

Niezależne jednak od tego trzeba stwierdzić, że oceny poprawności sformułowania roszczenia Sąd powinien dokonywać w kontekście okoliczności faktycznych i prawnych sprawy, po ustaleniu jakie dobro ma podlegać ochronie w sposób wskazany przez powoda i czy jest to sposób, w który dobro to może być skutecznie chronione. Jeżeli zaś Sąd ma w tym względzie wątpliwości powinien dążyć do ich wyjaśnienia. Jest to szczególnie istotne w sprawach o ustalenie stosunku prawnego lub prawa, w których sformułowanie roszczenia może decydować o wyniku sprawy, bowiem, jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny, powództwo takie może być w zasadzie tylko w całości uwzględnione albo oddalone.

Roszczenie powódki o ustalenie, że przysługuje jej „wyłączne” prawo do dysponowania grobem F.S. powinno być rozumiane w kontekście okoliczności sprawy, a więc tego, że powódka żąda takiego ustalenia w stosunku do osoby trzeciej, a nie współprawnionych i w sytuacji, gdy pozwana Parafia uznała prawo innych osób, nie będących osobami współprawnionymi. Sformułowanie roszczenia można zatem rozumieć, jako żądanie ustalenia, że powódce wobec pozwanej Parafii służy prawo dysponowania przedmiotowym grobem, z wyłączeniem nieuprawnionych osób trzecich, w tym także małżonków I. W każdym razie Sąd Apelacyjny powinien wyjaśnić charakter i zakres żądanej w pozwie ochrony prawnej, a także wskazane w uzasadnieniu zastrzeżenia, co do prawidłowości tak sformułowanego roszczenia. Nie wyjaśnienie tego i oddalenie powództwa i apelacji tylko z powodu użycia w roszczeniu sformułowania „wyłączne prawo”, zamiast „prawo”, może być w okolicznościach sprawy poczytane za nie uzasadniony, zbędny formalizm, prowadzący do zaniechania merytorycznego rozpoznania roszczenia przez jedyny uprawniony do tego konstytucyjnie organ - sąd powszechny.

Uznając zatem za uzasadnione wskazane wyżej zarzuty kasacyjne, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.).